Żywa historia Gorlic — wywiad z panem Jerzym Krzewickim

Wywiad z panem Jerzym Krzewickim dotyczący jego dzieciństwa w Gorlicach, historii rodziny oraz ojca Juliana Krzewickiego — komendanta Obwodu Gorlickiego Armii Krajowej.

Jerzy Krzewicki

Urodzony 14 października 1946 roku w Gorlicach, obecnie zamieszkały w Kielcach. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Kromera w Gorlicach studiował w Krakowie na Akademii Medycznej. W 1975 roku uzyskał tytuł doktora nauk medycznych. Jest autorem wielu publikacji naukowych.

Zapraszamy do galerii fotografii dostępnej na dole strony.

Wywiad z panem Jerzym Krzewickim przeprowadzony 17 maja 2019 roku przez Urszulę Karasińską (pracownikiem MBP w Gorlicach) w Gorlicach.

Spis treści:

00:00:07 — „Jestem gorliczaninem z urodzenia”
00:00:37 — dom rodzinny Krzewickich w Gorlicach — „Historia domu to historia pierwszej wojny światowej”; przyjazd Zofii i Hieronima Stormke (dziadków) do Gorlic
00:02:00 — zamieszkanie dziadków na tzw. „Szlabancie” w Siarach, a następnie w kamienicy Otęskich
00:03:40 — „Dziadek, jako żołd wojenny dostał podworską parcelę”
00:04:15 — rozpoczęcie budowy domu za pieniądze z odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu, którego doznała babcia podczas katastrofy kolejowej w 1932 roku
00:05:00 — zakończenie budowy domu w 1934 roku; pierwsi lokatorzy — państwo Hoffmanowie; historia poznania się rodziców na balu
00:06:30 — ślub rodziców 5 sierpnia 1939 roku; wesele w Kasynie Urzędniczym w Gliniku
00:08:00 — książka Małgorzaty Woźniak „Major Julian Krzewicki”
00:08:20 — wojenne losy ojca — Juliana Krzewickiego
00:11:25 — powrót ojca do Gorlic w 1939 roku i podjęcie działalności konspiracyjnej (zaprzysiężenie matki, pseud. Wiesława i ojca, pseud. Kruk przez kapitana Jamrowicza)
00:12:20 — Julian Krzewicki komendantem Obwodu Gorlickiego AK
00:12:35 — wspomnienie Niemca — syna znanego dyrygenta mieszkającego w domu Krzewickich — „on był normalnym człowiekiem” oraz innych lokatorów
00:16:40 — objęcie przez Juliana Krzewickiego Obwodu Limanowskiego AK po drugiej wsypie w Gorlicach oraz awans na kapitana i przyjęcie pseudonimu Filip
00:17:30 — powrót ojca do Gorlic po wyzwoleniu i represje za działalność w AK
00:18:20 — pierwsze wspomnienie z dzieciństwa (4 lata); w domu pojawia się nieznany mężczyzna — to ojciec
00:19:00 — „Ojciec pracował jako fotograf, często tracił pracę, malował obrazy świętych”; po 1956 roku otrzymuje odszkodowanie po procesie rehabilitacyjnym
00:20:10 — krótka opowieść o książce „Major Julian Krzewicki” i zdjęciu ślubnym rodziców na okładce — „Rodzice zawsze byli razem”
00:21:15 — „Jestem bardzo związany z Gorlicami, mamy tutaj przyjaciół, Gorlice są dla nas prawdziwym domem, oparciem, bazą”
00:23:00 — ulica Wróblewskiego z dzieciństwa Juliana Krzewickiego; „nie było tych bloków, była górka, sanki,

widzieliśmy wszystko na przestrzał, pamiętam budowę mostu wiszącego do parku, Lojzka fotografa. Każdy fragment Gorlic jest dla mnie wspomnieniem, skojarzeniem”
00:26:30 — „Życie wtedy było bezpieczne, w Gorlicach były cztery samochody”
00:29:25 — „Miałem zaszczyt operować niektórych swoich nauczycieli z Kromera i wielu gorliczan”
00:30:10 — niesamowita historia o postrzale brata matki na glinickich łąkach
00:32:09 — opowieść o dziadku Hieronimie Stormke — inżynierze, architekcie, mierniczym — jego grafikach na jedwabnych kalkach; opowieść o wizycie brata Wieniawy-Długoszowskiego, a także o wizytach w Gorlicach Kuby Mikołajczyka — protoplasty postaci parobka Kuby z „Wesela” Wyspiańskiego oraz o małżeństwie Mendyków
00:37:35 — „Dobrze jest mieć dwa domy, tu mamy inny świat, świat galicyjski, cesarsko-królewski”